

Wspaniała wycieczka do Pragi



Szczerście powróciliśmy z trzydniowej wycieczki do stolicy Czech - Pragi. Pierwszego dnia ulewny deszcz popsuł nasze plany, ale wizyta w Muzeum Zabawek w Kudowie Zdroju poprawiła nam humory. W muzeum odbyliśmy podróż do czasów młodości rodziców i dziadków naszych uczniów, by pokazać dzieciom czym się kiedyś bawili, jak wyglądały zabawki pradziadków. Tutaj każdy zrobił swoją wesołą zabawkę, jaką bawiły się kiedyś dzieci, którą zabrał do domu. Każdy także odnalazł dla siebie coś intrygującego, wśród niezliczonych gablot z zabawkami. Po południu zwiedzaliśmy Park Zdrojowy i Pijalnię Wód Mineralnych. Woda miała dziwny smak, ale kilka łyków dodało energii do gry w siatkówkę na boisku w naszym ośrodku wypoczynkowym.

Drugiego dnia przez cały dzień zwiedzaliśmy Pragę. To niezwykle miejsce, pełne wspaniałych zabytków. Spacer po Moście Karola o długości 516 metrów, najstarszym moście kamiennym świata zrobił ogromne wrażenie. Piękny Zamek na Hradczanach składający się z zespołu pałaców i kościołów wybudowanych w różnych stylach architektonicznych, wśród których znajdują się Katedra św. Wita, którą nazywa się czeskim Notre Dame, Bazylika św. Jerzego, Kaplica Świętego Krzyża, Kaplica Wszystkich Świętych, stary i nowy pałac królewski, belweder królowej Anny. Zachwyił nas stary zegar astronomiczny - średniowieczny cud techniki i staromiejski Ratusz z 22-metrową wieżą widokową oraz wiele, wiele innych zabytków, które oglądaliśmy.

Trzeci dzień spędziliśmy także w Czechach, tym razem w górach, na łonie przyrody. Teplickie Skalne Miasto urzekło nas pięknymi widokami skał, labiryntem skalnym, wysokimi formami skalnymi i bajkową wręcz przyrodą. Bardzo przyjemna trasa zwiedzania biegnie niebieskim szlakiem i liczy ok. 6 kilometrów. Skały są tu wysokie i przypominają różne kształty (uczniowie wypatryli np. głowę kapibary), a szczeliny między nimi wąskie. Królują tu tajemnicze zielone korytarze porośnięte

mchem, zapowiadając piękną przechadzkę. Ostatnim punktem na naszej trasie przygody był klasztor benedyktynów w Broumovie z imponującymi i mocnymi murami obronnymi. Znajduje się tu replika Całunu Turyńskiego z 1651 roku, którą odkryto dopiero w 1999 roku. Jest to jedna z około 40 historycznych kopii całunu turyńskiego, ale właśnie broumowska jest podobno najbardziej udana. I tak zakończyła się nasza trzydniowa wycieczka, pełna wrażeń, pozytywnych emocji, pięknych widoków, zachwyty i radości.

Violetta Oliwa, Agnieszka Kaczmarek i Grażyna Świercz

**Chciałybyśmy pochwalić naszych uczniów
za wspaniałe zachowanie na wycieczce, zdyscyplinowanie
i wzajemną bezinteresowaną pomoc i empatię.**